

Sygn. akt IX Ca 712/21

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 stycznia 2022 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Beata Grzybek
-----------------	-------------------

po rozpoznaniu w dniu 18 stycznia 2022 r. w Olsztynie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa C. O.

przeciwko Z. T.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 24 marca 2021 r., sygn. akt I C 835/20

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie III i IV, nadając mu brzmienie:

„III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.356,32 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za postępowanie przed Sądem I instancji;

IV. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Olsztynie od pozwanego kwotę 963,80 zł, a od powoda kwotę 195,45 zł tytułem wydatków poniesionych na nieuiszczoną część wynagrodzenia biegłego”;

2. oddala apelację w pozostałej części;

3. koszty postępowania odwoławczego znosi między stronami wzajemnie.

SSO Beata Grzybek

**„Profesjonalnym pełnomocnikom stron postępowania - zgodnie z zarządzeniem sędziego referenta z 18.01.2022 r. wyżej wymieniony dokument podlega doręczeniu pocztowemu, a publikacja w Portalu Informacyjnym ma wyłącznie charakter informacyjny” - § 18a ust. 3 zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z 19 czerwca 2019 r. (Dz. Urz.MS z 2019 r. poz. 138 ze zm.)**

**Sygn. akt IX Ca 712/21**

**UZASADNIENIE W TRYBIE ART. 505<sup>13</sup> § 2 K.P.C.**

Powód C. O. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego Z. T.:

- kwoty 12.500 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 13 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty;

- kwoty 1.614,57 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu, tj. 24 lutego 2020 r. do dnia zapłaty.

Powód wniósł nadto o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazano, iż objęta żądaniem kwota stanowi wartość uiszczoną przez powoda ceny zakupu pojazdu, kosztów jego rejestracji, ubezpieczenia, kosztów ekspertyz, podatku i zakupu reflektora, dochodzonej wskutek złożonego przez powoda oświadczenia o odstąpieniu od zawartej z pozwanym umowy sprzedaży samochodu.

Pismem z dnia 19 marca 2021 r. powód rozszerzył powództwo, wnosząc dodatkowo o zasądzenie od pozwanego kwoty 718 zł tytułem uiszczonych przez powoda dalszych składek OC za przedmiotowy pojazd wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pisma zawierającego rozszerzenie powództwa do dnia zapłaty.

Pozwany Z. T. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Pozwany zakwestionował roszczenie powoda co do zasady jak i wysokości.

Wyrokiem z dnia 24 marca 2021 r., sygn. akt I C 835/20 Sąd Rejonowy w Olsztynie:

I. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 12.332,57 zł z ustawowymi odsetkami od kwot: 10.000 zł od dnia 13 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty, 1.614,57 zł od dnia 24 lutego 2020 r. do dnia zapłaty i 718 zł od dnia 23 marca 2021 r. do dnia zapłaty;

II. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.667 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3.600 zł za zastępstwo procesowe;

IV. nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1.159,25 zł tytułem wydatków związanych z opinią biegłego.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wniósł pozwany, zaskarżając je w punkcie I, III i IV, wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku – poprzez oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przewidzianych za obie instancje. W przypadku oddalenia apelacji, skarżący wniósł o zwolnienie pozwanego od kosztów procesu za obie instancje w całości, a na wypadek nieuwzględnienia tego wniosku – zmianę orzeczenia Sądu Rejonowego w zakresie kosztów, poprzez ich stosunkowe rozdzielenie.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie w całości i zasądzenie od pozwanego kosztów procesu za instancję odwoławczą, według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja była zasadna jedynie w zakresie kosztów postępowania.

W toku niniejszej sprawy powód, po ostatecznym sprecyzowaniu żądania, domagał się zasądzenia kwoty 14.832,57. Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo do kwoty 12.332,57 zł, co stanowi wygraną w 83,14%, przy kosztach w wysokości 4.767 zł (750 zł od pozwu, 100 zł opłaty od rozszerzenia powództwa, 3.600 zł wynagrodzenia pełnomocnika, 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, 300 zł zaliczki na poczet opinii biegłego). Powodowi przysługiwał zatem zwrot kwoty 3.963,28 zł.

Z kolei pozwany wygrał sprawę w 16,86%, przy kosztach 3.600 zł (wynagrodzenie pełnomocnika), a zatem przysługiwał mu zwrot 606,96 zł.

Ostatecznie po kompensacie obu tych kwot od pozwanego na rzecz powoda należało zasądzić 3.356,32 zł.

Koszty poniesione przez Skarb Państwa na wynagrodzenie biegłego wyniosły łącznie 1.159,25 zł. Stosownie do procentowej wygranej obu stron, Sąd nakazał ściągnąć od powoda 195,45 zł, a od pozwanego 963,80 zł.

O powyższym orzeczono w oparciu o treść art. 386 § 1 k.p.c., mając na uwadze brzmienie art. 100 k.p.c.

Odnosnie żądania głównego pozwany nie zakwestionował skutecznie ani oceny dowodów dokonanej przez Sąd I instancji i jego ustaleń faktycznych, ani oceny prawnej, a zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego oraz materialnego są chybione.

Jeśli chodzi o kwestię odpowiedzialności pozwanego, to w tej mierze istotne znaczenie ma treść art. 556<sup>2</sup> k.c., który stanowi, że jeżeli kupującym jest konsument, a wada fizyczna została stwierdzona przed upływem roku od dnia wydania rzeczy sprzedanej, domniemywa się, że wada lub jej przyczyna istniała w chwili przejścia niebezpieczeństwa na kupującego.

Przyjęcie domniemania z art. 556<sup>2</sup> k.c. powoduje, że konsument nie musi wykazywać, że wada lub też jej przyczyna istniały w chwili przejścia na niego niebezpieczeństwa. To na sprzedawcy będzie spoczywać - w celu uchronienia się od odpowiedzialności - obowiązek przeprowadzenia dowodu uchylającego domniemanie przez wykazanie, że stwierdzona przez kupującego w okresie roku od dnia wydania wada lub przyczyna wady nie istniała w chwili przejścia na niego niebezpieczeństwa. Gdy wada została stwierdzona po upływie roku od zakupu i wydania towaru, to na powoda przerzucony zostaje ciężar wykazania istnienia wady lub jej przyczyny przed przejściem niebezpieczeństwa.

Przenosząc powyższe na realia przedmiotowej sprawy na wstępie zaznaczyć należy, iż Sąd II instancji podziela zaprezentowane przez Sąd Rejonowy stanowisko, że powód w transakcji sprzedaży z pozwanym występował jako konsument.

W dalszej kolejności zauważyć należy, iż odpowiedzialność z tytułu rękojmi nie jest zależna od winy sprzedawcy czy też osób, za pomocą których sprzedawca wykonuje swoje zobowiązanie, a jej wyłączną przesłanką jest stwierdzenie wadliwości przedmiotu sprzedaży.

W niniejszej sprawie wady w pojeździe marki S. zostały stwierdzone przed upływem roku od dnia wydania auta powodowi, w rezultacie czego powód na nieco ponad miesiąc od dnia zawarcia umowy sprzedaży złożył pozwanemu oświadczenie o odstąpieniu od umowy (k. 9, 17-30).

Zgodnie zaś z art. 557 § 1 i § 2 k.c. jedyną okolicznością zwalniającą sprzedawcę od odpowiedzialności z tytułu rękojmi w przypadku, gdy przedmiotem sprzedaży była istniejąca już rzecz oznaczona co do tożsamości, jest wiedza kupującego wadzie w chwili zawarcia umowy. Odpowiedzialność sprzedawcy nie zostaje zatem wyłączona w sytuacji, gdy kupujący wprawdzie o wadzie nie wiedział, jednak mógł się o niej z łatwością dowiedzieć bądź powinien był wiedzieć przy zachowaniu należytej staranności. Łatwość z jaką kupujący mógł posiadać wiedzę o wadzie pozostaje bez znaczenia dla odpowiedzialności sprzedawcy z tytułu tej konkretnej wady.

Wprawdzie w § 4 umowy sprzedaży wskazano, że kupujący zapoznał się ze stanem technicznym pojazdu będącego przedmiotem umowy i nie zgłasza do niego zastrzeżeń, niemniej zapis ten ma typowo blankietowy charakter i nie wyłącza odpowiedzialności sprzedawcy. Tymczasem zgromadzony materiał dowodowy wskazuje, że w momencie zakupu pojazdu, nawet po jego oględzinach i jeździe próbnej, powód nie był w stanie wykryć wad, na które powołuje się obecnie. Okoliczność ta wynika z opinii biegłego A. O., który stwierdził, że:

- wskazania drogomierza są zaniżone o ponad 61.000 km w stosunku do rzeczywistego przebiegu pojazdu, czego kupujący w dniu zakupu nie był w stanie stwierdzić,
- ciśnienie sprężania w cylindrach nie jest wystarczające, by pojazd można było uznać za sprawny technicznie,
- przyczyną nieujawnienia wad pojazdu, niesprawności pojazdu – niezadawalającego stanu silnika pojazdu był kamuflaż/zaklejenie lampek kontrolnych w dniu jego sprzedaży,
- stan pojazdu w chwili zawarcia umowy sprzedaży i wydania go powodowi w dniu zakupu nie był zgodny z rzeczywistym stanem (niektóre informacje były świadomie ukryte przed kupującym),
- pojazd w dniu sprzedaży miał wady fizyczne, których ujawnienie było możliwe po szczegółowej diagnostyce, zdjęciu pulpitu kierowcy i rozebraniu wskaźników oraz po pozyskaniu dokumentów z (...) i Wydziału Komunikacji z G. (k. 102).

Faktycznie powód zeznał, że razem z pozwanym był na stacji diagnostycznej (k. 156), czemu pozwany nie przeczył (k. 157v), niemniej z zeznań tych wynika, że kontrola ta była jedynie pobieżna i odnosiła się wyłącznie do kwestii zawieszenia i emisji spalin.

Nie ulega zatem wątpliwości, iż w chwili zawarcia umowy sprzedaży powód nie wiedział o istniejących w pojeździe wadach, które zdaniem Sądu mają istotny charakter.

Prawidłowo wobec tego Sąd I instancji ustalił, że powód był uprawniony do odstąpienia od umowy, a wskutek tegoż - do żądania zwrotu uiszczonyj ceny, a nadto poniesionych i udokumentowanych kosztów przeznaczonych na rejestrację oraz ubezpieczenie pojazdu i zakup reflektora.

Sprzedawca ponosi odpowiedzialność z tytułu rękojmi nawet wówczas, gdy nie wiedział o wadzie i nie mógł się o niej dowiedzieć przy zachowaniu należytej staranności. Innymi słowy, odpowiedzialność sprzedawcy z tytułu rękojmi ma charakter odpowiedzialności absolutnej, ze względu na brak możliwości egzoneracyjnych (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 marca 2013 r., VI ACa 1269/12).

W celu skorzystania z uprawnień przysługujących w ramach rękojmi, kupujący powinien jedynie wykazać istnienie wady fizycznej lub wady prawnej rzeczy sprzedanej.

Skoro więc w niniejszej sprawie powód występował jako konsument, a wady pojazdu zostały stwierdzone przed upływem roku od dnia wydania pojazdu kupującemu, toteż w świetle przepisów ustawy Kodeks cywilny o rękojmi przy sprzedaży pozwany ponosi odpowiedzialność za wady pojazdu.

W konsekwencji powyższego, uznając, iż orzeczenie Sądu Rejonowego co do żądania głównego odpowiada prawu, Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c.

Na podstawie art. 100 k.p.c. Sąd zniósł koszty postępowania między stronami wzajemnie, jako że apelacja została uwzględniona w niewielkim zakresie, a poniesione koszty były zbliżone.

Beata Grzybek